

Laudacja mgr Sylwii Blazel-Kolar

Szanowny Jubilate, drogi Profesorze Romanie!

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a równocześnie przyjemność przedstawienia Państwu sylwetki Pana Profesora Romana Fojcika. Dziś nasze liceum wraz z panią dyrektorką Marią Malinowską, gronem nauczycielskim, przyjaciółmi, znajomymi i dawnymi uczniami postanowiło uczcić Jego niezwykły jubileusz 90. rocznicy urodzin. Pozwolę sobie w skrócie przypomnieć niektóre fakty z Jego życia i działalności pedagogicznej, jako że był moim nauczycielem, kolegą w pracy i chyba mogę powiedzieć - drogi Romanie - także przyjacielem.

Profesor Roman Fojcik urodził się 31 stycznia 1928 r. w Baranowicach. Dziś jest to jedna z dzielnic Żor. Tutaj uczęszczał do szkoły podstawowej publicznej przez 4 lata. W 1939 r., kiedy wybuchła II światowa, rozpoczął naukę w Szkole Zawodowej w Żorach i pracował również jako praktykant w sklepie „Filipski”. Kiedy skończył 14 lat uczęszczał jeden raz w tygodniu do szkoły handlowej, która mieściła się dzisiaj w Technikum Mechanicznym w Rybniku przy ulicy Kościuszki.

Po ofensywie radzieckiej w kwietniu 1945 r. mógł rozpocząć naukę w Gimnazjum i Liceum im. Karola Miarki w Żorach, gdzie w ciągu 3 lat ukończył 4-letni kurs gimnazjum. W 1949 r. zapisał się na Politechnikę Śląską w Gliwicach na wydział elektryczny. Upomniało się jednak o niego wojsko i ponieważ zdał egzamin do szkoły oficerskiej w Krakowie, miał bezwarunkowo podjąć tam naukę i służbę. Ostatecznie jednak zmienił decyzję i wkrótce zapisał się na Uniwersytet Jagielloński na wydział Nauki o Ziemi, kierunek - geografia. Ukończył 3 lata studiów w 1952 r. Trzeba pamiętać, że był to okres stalinizmu o najgorszym obliczu. Potrzebni byli nauczyciele i dlatego został skierowany do pracy w Będzinie w liceum żeńskim. To był horror, najgorszy okres pracy nauczycielskiej. Jednak po 3 latach udało mu się wrócić do Rybnika i rozpocząć pracę w I Liceum męskim. Dyrektorem szkoły wtedy był Jan Drozdowski. W 1958 r. wziął dwuletni urlop, ponieważ chciał uzyskać II stopień studiów z tytułem magistra. Dostał się do Łodzi na uniwersytet, gdzie warunki egzystencjalne były bardzo dobre. Przebywał wśród obcokrajowców, a mieszkał z przybyszem z Afryki. W 1960 r. powrócił do Rybnika i otrzymał etat nauczyciela geografii w II Liceum Ogólnokształcącym imienia Hanki Sawickiej. Pracował w naszej szkole do emerytury, czyli do roku 1989.

Jako jedna z uczennic pierwszych roczników Jego pracy w naszej szkole, muszę wspomnieć o tym, że był niezwykle przystojnym, nienagannie ubranym nauczycielem, z przewieszonym na ramieniu aparatem fotograficznym. Jego lekcje były niezwykle ciekawe. Szczególnie zapamiętałam „ślepią mapę” i roczniki statystyczne. Każdy, kto był Jego uczniem, wie, o czym mówię. Nieraz drżałyśmy, żeby nasze odpowiedzi były zadowolające go w każdym temacie. Warto przypomnieć, że II fakultet – wychowanie techniczne – studiował zaocznie na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Dzięki temu mógł pracować jako nauczyciel tego przedmiotu. Od 1982 r. pracował również jako nauczyciel geografii w Liceum Sióstr Urszulanek w Rybniku. Równocześnie był nauczycielem w filii Zespołu Szkół Kolejowych w Rybniku.

A teraz kilka słów o życiu rodzinnym Pana Romana. W roku 1958 ożenił się z Ireną Zankiewicz, pochodzącą z Wilna. Ma dwie córki: Joannę, która ukończyła Politechnikę Gliwicką oraz Elżbietę - fizjoterapeutkę i dwoje wnuków: Jana przebywającego w Holandii oraz Annę, która ukończyła ASP w Poznaniu i w Warszawie i doktoryzuje się w Londynie. Pan Profesor jest wdowcem i obecnie przebywa w sanatorium w Ustroniu w Domu Aktywnego Seniora.

Za bogatą i wszechstronną działalność został uhonorowany wieloma odznaczeniami, spośród których wymienić należy: Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Zasłużonego dla Rybnika, dla województwa katowickiego czy Medal Mikołaja z Rybnika.

Pan Profesor pracował jako nauczyciel do 77 roku życia. Jest to bardzo długi okres pełnej sprawności w życiu człowieka. Zaslugi Pana Profesora są ogromne. Jego uczniowie zdobywali wiele nagród w różnych konkursach, ale na szczególną uwagę zasługuje zajęcie I miejsca w Centralnym Konkursie Ogólnopolskim z astronomii w roku 1957 ucznia Kalinowskiego, III miejsca w Olimpiadzie Geograficznej Adama Buchalika w r. 1982, III miejsca Marka Tytki w r. 1985, II miejsce Krystiana Dziuroka w r. 1988 oraz I miejsca Piotra Solorza II miejsce Krystiana Dziuroka w r. 1989. Można tu wymieniać wielu finalistów konkursów ogólnopolskich z geografii i astronomii.